

*Ewa Andrzejewska**

Wypożyczenie warsztatów kaliskich złotników w świetle inwentarzy mienia i testamentów z XVI–XVIII wieku

The equipment of Kalisz goldsmiths' workshops based on probate inventories
and wills from the sixteenth to the eighteenth century

Abstrakt: W pracy zaprezentowano specjalistyczne wyposażenie warsztatów kaliskich złotników działających od ok. połowy XVI do końca XVIII w. Ustalono je na podstawie niewykorzystanych dotąd inwentarzy mienia i testamentów zawartych w księgach miejskich Kalisza, będących — wobec całkowitego braku akt cechowych — podstawowym źródłem informacji o kaliskim złotnictwie nowożytnym. Analiza źródeł i porównanie zawartych w nich zapisów z analogicznymi, opracowanymi już przez badaczy materiałami z innych polskich ośrodków złotniczych, pozwoliła na wskazanie podstawowego instrumentarium kaliskich złotników, a tym samym określenie technik, jakimi się posługiwali i asortymentu wyrobów, jaki mieli w swej ofercie.

Słowa kluczowe: złotnictwo, Kalisz, cechy, warsztat złotniczy, narzędzia złotnicze, techniki złotnicze

Abstract: This study presents the specialist equipment of the workshops of Kalisz goldsmiths active from around the mid-16th to the late 18th century. It has been reconstructed on the basis of previously unused probate inventories and wills recorded in the town books of Kalisz which—given the complete absence of guild records—constitute the primary source of information on early modern goldsmithing in the city. An analysis of these sources and a comparison of their entries with analogous materials from other Polish goldsmithing centres already examined made it possible to identify the basic set of tools used by Kalisz goldsmiths and, consequently, to determine the techniques they employed and the range of products they offered.

Key words: goldsmithing, Kalisz, guilds, goldsmith's workshop, goldsmith's tools, goldsmithing techniques

* dr Ewa Andrzejewska, Instytut Interdyscyplinarnych Badań Historycznych Uniwersytetu Kaliskiego
ewa.andrzejewska.kalisz@gmail.com; <https://orcid.org/0000-0003-4804-9359>

Złotnictwo w wielkopolskim Kaliszu ma długą tradycję. Poświadcza ją wzmianka na temat złotnika Materny aktywnego w mieście przed 1423 r., zawarta w aktach miejskich Poznania [sic!]¹. Niestety, ubóstwo źródeł uniemożliwia ustalenie roku powołania do życia organizacji cechowej kaliskich złotników. Podawana w niektórych opracowaniach data 19 września 1592 r. w rzeczywistości odnosi się do dnia, w którym reaktywowano istniejący już wcześniej cech, po wznowieniu działalności funkcjonujący jako połączona korporacja złotników i malarzy². Pozwala to uznać kaliski cech złotniczy za jedną ze starszych wspólnot rzemieślniczych w mieście³ i najstarszych stowarzyszeń tej branży w regionie⁴.

W badaniach nad dawnym złotnictwem kaliskim podstawowym problemem jest kompletny brak akt tego cechu. Ze znacznie bogatszego pierwotnie zespołu dokumentów, którego pozostałości znajdują się obecnie w zasobach Archiwum Państwowego w Poznaniu, przetrwały tylko akta cechów piekarzy, kupców, szewców i cyrulików⁵. Brak tych archiwaliów stanowi lukę nie do zastąpienia, ponieważ pozbawieni jesteśmy kolejnych edycji statutów cechowych, protokołów zebrań cechowych, ksiąg rachunkowych oraz wykazów mistrzów, czeladników i uczniów. W tej sytuacji pozostaje jedynie poszukiwanie drobnych, rozproszonych informacji w księgach miejskich (z których najstarsza pochodzi z 1537 r.), księgach metrykalnych, aktach parafialnych i aktach wizytacji kościelnych. Przebadanie tej grupy źródeł zaowocowało opublikowaniem w 2016 r. *Słownika złotników kaliskich czynnych od XV do końca XVIII wieku*⁶, który jest jak dotąd jedynym opracowaniem dotyczącym kaliskiego złotnictwa tego okresu⁷.

Wśród materiałów wykorzystanych w trakcie badań szczególnie cennym źródłem okazały się wpisane do ksiąg miejskich inwentarze mienia i testamenty złotników⁸. Dokumenty te zawierają informacje na temat stanu majątkowego złotników, miejsca i warunków ich zamieszkania, a także lokalizacji warsztatów. W pięciu z nich — datowanych między 1561 a 1792 r. — zawarto spisy wyposażenia warsztatów. Ze względu na ograniczoną liczbę zachowanych materiałów oraz wyjątkową wartość zawartych w nich informacji, każdy z inwentarzy i testamentów wymaga odrębnej, pogłębionej analizy.

W omawianych źródłach dominuje słownictwo zawierające wiele zapożyczeń z niemieckiego języka technicznego⁹. W stosunku do oryginalnych źródłosłów wykazuje szereg zniekształceń wynikających m.in. z fonetycznych uproszczeń. W opinii badaczy ukształtowanie się tego specyficznego żargonu zawodowego miało związek z osadnictwem niemieckim na ziemiach polskich oraz tradycyjnymi wędrówkami odbywanymi przez czeladników¹⁰. Żargon

¹ Warschauer A. 1892, poz. 382, s. 132–133; por. Andrzejewska E. 2018, s. 213 (tam starsza literatura).

² APP, AmK, sygn. I/10, s. 155; Stefański K. 1933, s. 6; por. Mika M.J. 1962, s. 113; Gradowski M. 2010, s. 112; Statuty. 1975, poz. 26, s. 323.

³ Rusiński W. 1961, s. 174.

⁴ Złotnicy w Poznaniu założyli odrębny cech w 1534 r., we Wschowie w 1676 r., w Lesznie (wspólny z malarzami) w 1686 r.; zob. Nożyński T. 1953, s. 237; Wasilkowska A. 1975, s. 66; Łyczak B. 2018, s. 49.

⁵ Istnienie i aktywność tych cechów pośrednio potwierdzają księgi miejskie; np. APP, AmK, sygn. I/28, s. 3–4. Zob. Łojko-Wojtyniak P. 2010, s. 12.

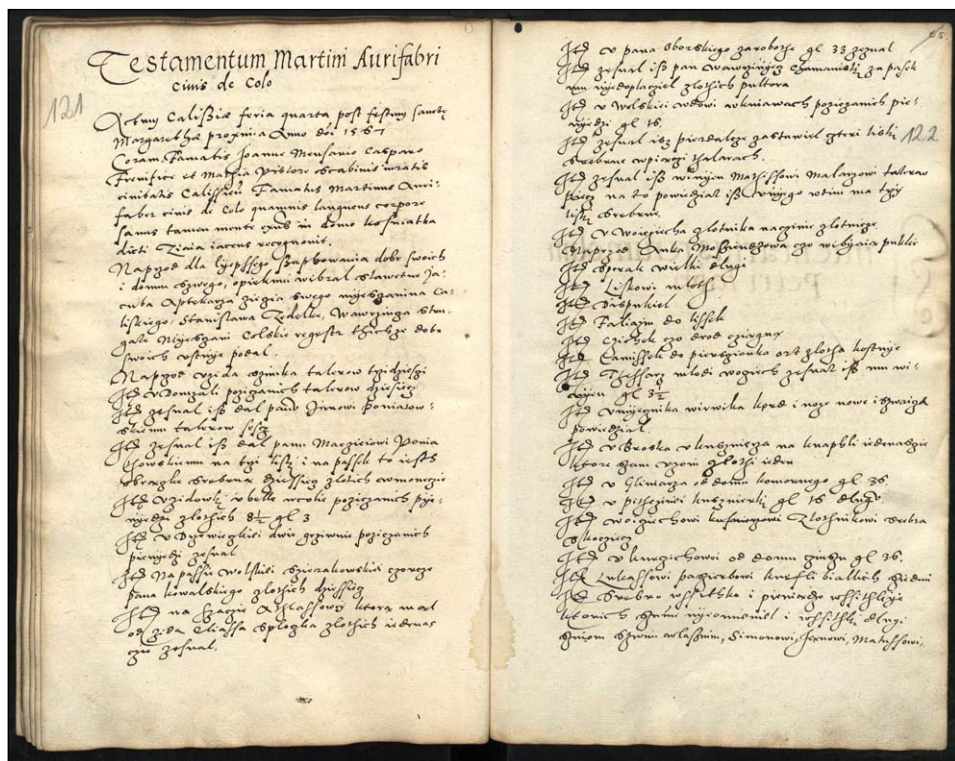
⁶ Andrzejewska E. 2016.

⁷ Znacznie lepiej rozpoznane zostało kaliskie złotnictwo XIX w.: Bobrow R. 2012; Bobrow R. 2017; Andrzejewska E. 2018.

⁸ Zwłaszcza księgi: APP, AmK, sygn. I/169; I/170.

⁹ Zob. Nożyński T. 1960, s. 13; Rochacki J.A. 2023, s. 14–15.

¹⁰ Myśliński M. 2017, s. 233; Kriegerisen J. 2021, s. 48–49.



Ryc. 1. Testament Marcina z Koła, 1580 r. Źródło: APP, A.m.K, sygn. K.m. I/169, s. 121–122

ów stał się do pewnego stopnia wspólnym uniwersalnym językiem złotników w Europie Środkowej i Północnej.

Pierwszym ze źródeł jest testament Marcina z Koła¹¹ wpisany do kaliskich akt miejskich 16 lipca 1561 r.¹² Złotnik w pierwszej kolejności wymienił najcenniejsze ruchomości i należne mu wierzytelności. Zaraz potem wyliczył specjalistyczne narzędzia i przybory, które — jak wynika z treści dokumentu — powierzone zostały na przechowanie innemu kaliskiemu złotnikowi Wojciechowi. Możliwe, że w momencie spisywania testamentu były to tylko pozostałości wyposażenia warsztatu, już wcześniej zamkniętego z powodu choroby testatora.

Na pierwszym miejscu Marcin z Koła wymienił mosiężną *ankę*, czyli rodzaj kowadła kształtowego: „Naprzod anka mosiendzowa czo wybĩaia puklie”. To nieodzowne w warsztacie złotniczym akcesorium posiadało formę sześciianu lub prostopadłościanu zaopatrzonego w półkolistę wgłębienia o różnych średnicach i — w komplecie z odpowiedniego kształtu wybijkami (*puncynami*)¹³ pobijanymi za pomocą młotka — służyło do wykuwania z blachy półkulistych lub łezkowatych form zwanych *puklami*¹⁴. Takie właśnie zastosowanie anki wymienił testator podczas dyktowania dokumentu. Jak stwierdził Jacek Rochacki w swym kompendium dawnych

¹¹ Złotnik notowany w kaliskich źródłach w latach 1561–1567; Andrzejewska E. 2016, s. 212–213.

¹² APP, AmK, sygn. I/169, s. 121–123.

¹³ Proste, podłużne narzędzia o rozmaitych formach głowic roboczych i różnorodnych zastosowaniach; Rochacki J.A. 2018, s. 36–37; Rochacki J.A. 2023, s. 217–218.

¹⁴ Jasiński J. 1971, s. 119; Słownik. 2010, s. 427; Rochacki J.A. 2023, s. 216; z czes. *pukla*, niem. *Buckel* — garb.

technik złotniczych (opracowanym na podstawie własnej praktyki, kilkupokoleniowej tradycji i konsultacji z ekspertami), anki wykonywano z żelaza lub stali, ewentualnie twardego, spoitego drewna, brązu bądź też — jak w opisywanym przypadku — mosiądzu¹⁵. W dalszej kolejności Marcin z Koła wskazał specyficzną odmianę młotka: „Item liskowi młoth”. Jak można się domyślać z określenia precyzującego jego funkcję, młot ów służył do wykuvania złota lub srebra płatkowego wykorzystywanego w pozłotnictwie¹⁶. Należał do specjalnej grupy młotków, zwanych *planhamerami*, służących do opracowywania i wygładzania (*planowania*) powierzchni, charakteryzujących się płaską lub lekko wypukłą, idealnie wypolerowaną płaszczyzną roboczą obucha¹⁷. Zaraz po młotku do wybijania „listków” testator polecił zapisać: „Faliazin do lissek”. Najprawdopodobniej w tym przypadku nazwa, widocznie obca pisarzowi, została zniekształcona, jednak dzięki określeniu funkcji narzędzia można się domyślać, że chodziło o płaskie kowadło, znane w warsztatach złotniczych jako *flachajzyn* lub *plancajzyn*¹⁸. Tego rodzaju kowadło było m.in. niezbędne przy rozklepywaniu złota lub srebra na płaskie, cienkie arkusze bądź płatki. Kolejny przedmiot określono następująco: „Item cziohek czo drod ciągną”. Opisanie jego funkcji pozwala tylko na supozycję, że być może mowa tu o narzędziu do ciągnięcia drutu, zwanym zwykle *cajzynem* lub *cjajzynem*, rzadziej określanym jako *przeciągadło*. Miało ono postać stalowej płytki z lejkowatymi otworami o różnych, stopniowo zmniejszających się średnicach¹⁹. Nie można jednak wykluczyć, że testator miał na myśli *cycęgi*, czyli specjalne obcęgi o hakowato wygiętych zakończeniach ramion i moletowanych szczękach. Obcęgi te wykorzystywano w warsztatach złotniczych do przeciągania odcinków drutu lub innych elementów przez *cajzyn*²⁰. W analizowanym dokumencie występują jeszcze dwa przedmioty, których nazwy i przeznaczenie nie są oczywiste. Należy do nich: „sporak wielki długi”, który stanowił zapewne odmianę *szperaka*, czyli niewielkiego dwurożnego kowadła o smukłych ramionach. Jedno z jego ramion było zwykle uformowane w kształt stożka, a drugie — ostrosłupa. Szperaki, które należały do podstawowych narzędzi w dawnym warsztacie złotniczym, mocowano do blatu stołu roboczego albo wbijano w pień do kucia i wykorzystywano do formowania naczyń metodą wyciągania²¹. Ostatnim narzędziem wymienionym w testamencie Marcina z Koła jest *dispukiel*. Ta trudna do wyjaśnienia nazwa została być może użyta na określenie szczególnej odmiany anki, czyli kształtownicy²².

Z 1580 r. pochodzi pośmiertny inwentarz mobiliów pozostawionych przez zmarłego kaliskiego złotnika Franciszka, którego warsztat zlokalizowany był w najbardziej prestiżowej części miasta, czyli w rynku²³. Obok wykazu przedmiotów codziennego użytku i ubiorów

¹⁵ Rochacki J.A. 2023, s. 20.

¹⁶ Złoto i srebro płatkowe określano w dawnej polszczyźnie jako „listki”; Słownik. 1979, s. 281. Zob. Stadtmüller K. 1936, s. 634; Rochacki J.A. 2018, s. 19, 57. Ewentualnie określenie to mogło odnosić się do folii złotej lub srebrnej, czyli cienko rozkutego metalu podkładanego pod kamienie jubilerskie w celu poprawy ich parametrów optycznych; Rochacki J.A. 2013, s. 182; Kriegseisen J. 2021, s. 64; Rochacki J.A. 2023, s. 82.

¹⁷ Niem. *Hammer* — młot; Rochacki J.A. 2005, s. 133; Rochacki J.A. 2018, s. 19; Kriegseisen J. 2021, s. 59; Rochacki J.A. 2023, s. 154.

¹⁸ Z niem. *flach* — płaski; *Eisen* — żelazo; Rochacki J.A. 2023, s. 21, 29; zob. też: Stadtmüller K. 1922, s. 79; Jasiński J. 1971, s. 119.

¹⁹ Niem. *Ziehseisen* — ciągadło; Jasiński J. 1971, s. 119; Gradowski M. 1980, s. 91–93; Rochacki J.A. 2013, s. 176; Rochacki J.A. 2018, s. 19–20, 25; Rochacki J.A. 2023, s. 46.

²⁰ Z niem. *Ziehzanze* — szczypce do ciągnięcia; zob. Jasiński J. 1971, s. 119; Rusiński W. 1974, s. 310, przyp. 1; Gradowski M. 1980, s. 91; Rochacki J.A. 2013, s. 177; Rochacki J.A. 2023, s. 49–50.

²¹ Jasiński J. 1971, s. 119; Gradowski M. 1980, s. 40; Rochacki J.A. 2023, s. 254.

²² Sugestia śp. pana Michała Gradowskiego. DYS- w złożeniach: przeciwieństwo, odwrotność; Kopaliński W. 2003, s. 136.

²³ APP, AmK, sygn. I/169, s. 299–301. O złotniku zob. Jaracz M. 2001, s. 48; Andrzejewska E. 2016, s. 201.



Ryc. 2. Wybijanie złota
płatkowego, tempera na
pergaminie, Norymberga, 1685 r.,
*Hausbuch der Landauerschen
Zwölfbrüderstiftung*. Źródło:
StBN, sygn. Amb. 279.2, k. 158

w dokumencie zamieszczono spis wyposażenia warsztatu, określonego tu jako: „Naczenia do Złotnickiego Rzemieśła”. W pierwszej kolejności zostały w nim wymienione cztery dość tajemnicze przedmioty: „Naprzotd Hambuggŷ czterzi”. Prawdopodobnie były to młotki o specjalnej, być może zaokrąglonej, czy wręcz kulistej powierzchni roboczej²⁴. Narzędzia o takich cechach, opisywane najczęściej w literaturze fachowej pod nazwą *kugelhammer* lub *rundhammer*, wykorzystywano w złotnictwie do kucia w celu nadania pożądanego kształtu²⁵. Nie można jednak wykluczyć, że w ten sposób określone zostały młotki cyzelerskie, których obuchy również z jednej strony zakończone były kuliściami²⁶. Następnie pisarz wyliczył dziewięć młotków: „Item Młotkow dziewienecz”. Zapewne różniły się one między sobą kształtami zakończeń, wielkością i ciężarem²⁷. Dalej wymienione zostały trzy płytki do ciągnięcia drutu, czyli wspomniane już wcześniej *cajzyny* (*cjajzyny*): „Item Ziliaza do czingnienia drothu srebrnego który znaczzi zaizin throie”. Po nich inwentaryzator zapisał dwadzieścia cztery rozmaite pilniki: „Item Pielek małych [...] ich dwadzieszcia ŷ czterzi”. Można się tylko domyślać, że były zróżnicowane pod względem kształtu, rozmiaru, przekroju i gradacji nacięć²⁸. Kolejny z przyborów to: „Ainguss do spuszczenia szribra ieden”. W tym przypadku, wbrew nieco mylącej nazwie²⁹, opisowe określenie funkcji przedmiotu pozwala na przypuszczenie, że był to rodzaj formy odlewniczej zwanej *wlewakiem*. Ten element wyposażenia warsztatu był najczęściej wykonany z żelaza i służył do uzyskiwania odpowiednio ukształtowanych kawałków metalu lub jego stopów. Wykonany w nim odlew, przeznaczony do dalszej obróbki, nazywano *wlewką*, *zlitką*

²⁴ Z niem. *Hammer* — młotek, *Bogen* — łuk, krzywa.

²⁵ Rochacki J.A. 2023, s. 154.

²⁶ Gradowski M. 1980, s. 37–38; Rochacki J.A. 2005, s. 133; Rochacki J.A. 2023, s. 153.

²⁷ Rochacki J.A. 2005, s. 132.

²⁸ Rochacki J.A. 2018, s. 39–40; Rochacki J.A. 2023, s. 195–198.

²⁹ Terminem *einguss* lub *ingus* (ze zniekształconego niem. *Einguss* — wlew) względnie *wlewek*, *zlitka* określano zwykle kawałek metalu odlany we *wlewaku* w celu dalszej obróbki; Rochacki J.A. 2013, s. 212; Rochacki J.A. 2023, s. 19–20.

lub właśnie *ajngusem*³⁰. W cytowanym przypadku, zapewne z powodu niejednoznaczności terminologii bądź słabej jej znajomości, doszło do utożsamienia nazwy akcesorium z określeniem półproduktu powstałego w wyniku jego użycia. Na przedostatniej pozycji inwentarza znalazło się „Zieliazo do rozszprowsowania srebra iedno”. W ten sposób nazwano kowadło płaskie, płytowe, często określane w źródłach jako *plancajzyn*, służące do *planowania*, czyli równania srebrnej blachy³¹. Na końcu spisu pisarz wymienił stoły złotnicze, bez których nie mógł funkcjonować żaden warsztat tego rzemiosła. Mistrz Franciszek pozostawił po sobie dwa — większy i mniejszy — oraz zydel: „Naprzod szthoł ieden fladrowi³² wielgi, / Item drugi szthoł mały, / Item zydel ieden”.

Kolejny inwentarz obejmuje ruchomości należące do Jana Niemcewicza i datowany jest na 17 lutego 1615 r.³³ Ważną pozycję zajmuje w nim wykaz narzędzi niezbędnych do uprawiania rzemiosła, określonych jako: „Naczenie do rzemiosła złotniczego naliszące”. Pośród nich wymieniono znane nam już dwuramiennie kowadełko zwane *sziperakami*: „Naprzod sziperackow szesz małych”. Dalej odnotowana została para dwuramiennych kowadeł zwanych *becherajzynami*, charakteryzujących się odpowiednio wyprofilowanymi ramionami i służących do wybijania kubków, pucharów lub innych naczyń korpusowych³⁴. Następnie wyliczono zróżnicowane wielkością i zapewne formą młoty i młotki: „It[em] młotow rozmaitych tak małych iako i wielgich dziewienych”. W dalszej kolejności inwentaryzator zapisał cztery dwuczęściowe formy odlewnicze: „It[em] fłasz zelaznych do odlewiania czterý pary”³⁵. Po nich odnotowane zostały płytki do ciągnięcia drutu, czyli *cajzyny*. Jan Niemcewicz dysponował aż ośmioma. Dalej pojawił się przedmiot określony jako „srzoba iedna do odlewiania”, stanowiący zapewne składaną formę odlewniczą³⁶, a także dwie miedziane miseczki — najpewniej do wagi szalkowej: „It[em] koperszalie dwa”³⁷. Niepewne jest przeznaczenie kolejnych dwóch przedmiotów opisanych jako: „It[em] ktossty dwie”. Możliwe, że spisujący miał na myśli zwykłe skrzynki, szkatułki do przechowywania szczególnie kosztownych i cennych przedmiotów. Mógł jednak w ten sposób określić specjalne skrzynki formierskie stosowane w dawnych warsztatach złotniczych przy technice odlewów, nazywane *kastami* lub *kasztami*³⁸. Pewnych problemów przysparza też kolejne narzędzie, które określono w inwentarzu jako: „Bodmajzyn ieden”. Przypuszczalnie była to odmiana kowadła stosowanego przy zaokrąglaniu powierzchni dna³⁹. Kolejnym, niespotykanym wcześniej elementem wyposażenia pracowni jest „leffelaizjn ieden”, czyli żelazna kształtownica służąca do wykuwania czerpaków łyżek stołowych⁴⁰. Obłe wgłębienie (lub wgłębienia), w które była zaopatrzona, odpowiadało kształtom czerpaków łyżek. Czytelny w nazwie

³⁰ Rochacki J.A. 2018, s. 11–12, 15; Rochacki J.A. 2023, s. 19–20, 278; por. Stadtmüller K. 1922, s. 76; Jasiński J. 1971, s. 120; Rusiński W. 1974, s. 310, przyp. 1.

³¹ Rochacki J.A. 2005, s. 133; Rochacki J.A. 2023, s. 199.

³² *Flader* — gatunek cennego drewna używanego w stolarstwie; Słownik. 1973, s. 76.

³³ APP, AmK, sygn. I/170, s. 208–210.

³⁴ Z niem. *Becher* — puchar, *Eisen* — żelazo; Rochacki J.A. 2013, s. 179–180; Rochacki J.A. 2018, s. 30; Kriegseisen J. 2021, s. 58–59; Rochacki J.A. 2023, s. 27, 61–62; Słownik. 1967, s. 38–39.

³⁵ W staropolszczyźnie formę odlewniczą określano również jako *lejną fłaszę*; por. Słownik. 1973, s. 78.

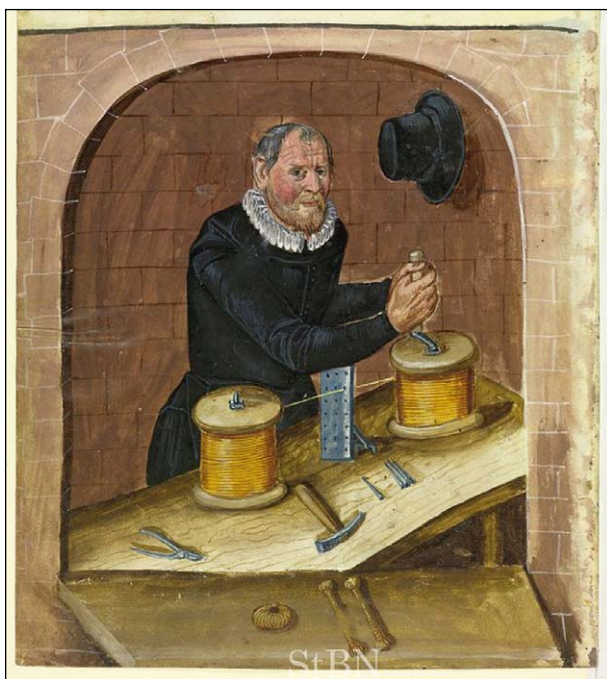
³⁶ Jasiński J. 1971, s. 120; por. Gradowski M. 1980, s. 55–57.

³⁷ *Szala, szalka, miseczka szalna* — miseczka do ważenia; Linde S.B. 1859, s. 547. Miedziane *szalki* jako miseczki wymieniano w inwentarzach kaliszian; Rusiński W. 1974, poz. 28, s. 262; poz. 52, s. 306. *Kuprowy* (z łac. *cuprum*) — zrobiony z miedzi; Słownik. 1977, s. 570. Józef Jasiński uznaje te przedmioty za szalki do wagi; J. Jasiński. 1971, s. 121.

³⁸ Z niem. *Kasten* — skrzynka; *Kästchen* — szkatułka, kasetka; Rochacki J.A. 2023, s. 116, 168.

³⁹ Takie wyjaśnienie w odniesieniu do technik konwisarskich znajduje się w słowniku Adelunga J.C. 1793, s. 1110. Za pomoc w wyjaśnieniu tej kwestii dziękuję Recenzentowi artykułu.

⁴⁰ Z niem. *Leffel* — łyżka, *Eisen* — żelazo; Jasiński J. 1971, s. 120; Kriegseisen J. 2021, s. 61; Rochacki J.A. 2023, s. 134.



Ryc. 3. Wyciąganie drutu przez cajtyn, tempera na pergaminie, Norymberga, 1625 r., *Hausbuch der Landauerschen Zwölfb Brüderstiftung*. Źródło: StBN, Amb. 279.2, k. 97v

narzędzia zniekształcony człon *Eisen*, oznaczający w języku niemieckim żelazo, wskazuje na materiał, z którego kształtownica była wykonana. Następną pozycją w spisie były dwa gładzidła, zapewne stalowe: „It[em] Garbazynow dwa do polerowania”. Jak wyjaśnia Jacek Rochacki, tego rodzaju narzędzia osadzano na drewnianej rękojeści i wykorzystywano do ręcznego polerowania powierzchni wyrobów⁴¹. Kolejnym narzędziem wymienionym w dokumencie jest ręczny świder, który w źródłach najczęściej występuje pod nazwą *drajla*, a w cytowanym materiale określony został jako *draft*⁴². Po nim inwentaryzator odnotował „Bichczaigow dwoie”. Zapewne chodziło o odmianę szczypiec — być może rodzaj obcęgiw kształtowych przeznaczonych do gięcia elementów, bardziej znanych pod określeniem *bigzange*⁴³. Nie można jednak wykluczyć, że zapis dotyczył obcęgiw przeznaczonych do cięcia⁴⁴. Następnie wymieniona została: „Matirelka iedna” — najprawdopodobniej matryca (tłocznik), czyli negatywowy kształtownik do sztancowania określonych form⁴⁵. W dalszej kolejności odnotowano anki: „Hamkj dwie do wybijania puklow”, dwa kowadła żelazne lub stalowe („Ambussow para ieden mały drugi wielki”)⁴⁶ oraz parę odważników nazwanych *gwichdami*⁴⁷.

⁴¹ Gradowski M. 1980, s. 64; Rochacki J. 2018, s. 55; Kriegseisen J. 2021, s. 66; Rochacki J.A. 2023, s. 212. Józef Jasiński uznał *garbaizyn* za kowadełko kształtowe, jednak w analizowanym przypadku zawarte w opisie przeznaczenie akcesorium wyklucza taką interpretację; zob. Jasiński J. 1971, s. 119.

⁴² Gradowski M. 1980, s. 34; Rochacki J.A. 2013, s. 179; Rochacki J.A. 2018, s. 27–29; Rochacki J.A. 2023, s. 56–57; por. Słownik. 1972, s. 6.

⁴³ Z niem. *Zange* — obcęgi, szczypce; Jasiński J. 1971, s. 120, Kriegseisen J. 2021, s. 59; Rochacki J.A. 2023, s. 49.

⁴⁴ Niem. *Beißzange* — obcęgi do cięcia; Rochacki J.A. 2023, s. 49.

⁴⁵ Oboczna forma nazwy tego narzędzia to *matrealka*; Jasiński J. 1971, s. 120; Gradowski M. 1980, s. 51; Rochacki J.A. 2018, s. 35; Rochacki J.A. 2023, s. 257–258.

⁴⁶ Jasiński J. 1971, s. 119; Rochacki J.A. 2023, s. 21.

⁴⁷ Rochacki J.A. 2023, s. 88; por. Rusiński W. 1974, poz. 8, s. 215; Słownik. 1974, s. 270.

Tylko nieliczne narzędzia i materiały służące do uprawiania rzemiosła wspomniane zostały w testamencie kolejnego kaliskiego złotnika, Stanisława Słomy (*vel* Słomińskiego)⁴⁸, spisany kilka dni przed Wielkanocą 1651 r.⁴⁹ Były wśród nich: „drotu mosiężnego trzy motki [...]”, kowadł dwoie, para flasz żelaznych y młot wielgi...”, kowadełko nazwane tu „ambaszkiem”⁵⁰; „mozdiesz bez tłuczka, deszka do roboty y szafa do czai[g]ow”, stanowiąca szafkę na narzędzia rzemieślnicze lub — co wydaje się mniej prawdopodobne — mebel na ubrania robocze⁵¹. W dokumencie wspomniany został też „spitfas z baierami złotnicemi”, będący — jak wyjaśnia Jasiński — rodzajem przymocowanej do ściany ramy warsztatowej mieszczącej uchwyty i zaczepy, które służyły do zawieszania przyborów takich jak rylce (określane przez złotników jako *sztyle*), pilniki, piłki i młotki⁵². Kolejne przedmioty to: „Probiierz srebrny y kamyk. Xiążek dwoie, szale dwoie gwichtów troie”, a zatem srebrna iglica probiercza⁵³, kamień probierczy⁵⁴, dwie książki, być może o charakterze wzorników, dwie szalki i trzy odważniki. Na końcu uwzględniony został „Caik złotniczy żelazny”, odpowiadający prawdopodobnie *cęgom*⁵⁵. Te i inne, niewymienione szczegółowo elementy wyposażenia pracowni, zawarte w określeniu „wszystek warsztat złotnicy”, śmiertelnie chory testator polecił oddać swej siostrze ciotecznej, Dorocie Libickiej, córce poznańskiego złotnika Jana⁵⁶.

Ostatnim z omawianych dokumentów jest spis „statków złotnickich” należących do przybyłego niegdyś z Drezna i osiadłego w Kaliszu Johanna Christiana Heinricha Richtera⁵⁷. Rzemieślnik ów nie posiadał własnej nieruchomości, lecz wynajmował, zapewne na pracownię, izbę w kamienicy zwanej Chwiałkowszczyzną⁵⁸, położonej w kaliskim rynku. Dom był wówczas własnością zamożnego kaliskiego mieszczaństwa i znanego awanturnika Jakuba Podbowicza, u którego Richter z czasem się zadłużył i tytułem rekompensaty pozostawił mu swoje narzędzia⁵⁹. W związku ze sprzedażą kamienicy zarekwirowane i zamknięte w szafie utensylia zostały spisane w obecności świadków 10 sierpnia 1792 r. W wykazie znalazły się: „nożyce wielkie jedne” zapewne służące do cięcia blachy⁶⁰. Po nich wymieniono obcęgi, opisane jako „kleszcze do trzymania małe, złamane”⁶¹. Dalej pojawił się znany nam już z poprzednich wykazów *wlewak*, tym razem zapisany jako „ingus”⁶². Następnie pisarz odnotował „cycąnek młotkowy”, czyli jedną z odmian *cycągów* oraz „szparagi 2: jeden większy, drugi mniejszy; item szparaczki

⁴⁸ O złotniku: Nożyński T. 1960, s. 17; Jasiński J. 1971, s. 87–88; Jaracz M. 2001, s. 350–351; Andrzejewska E. 2016, s. 219.

⁴⁹ APP, AmK, sygn. I/170, s. 630–635.

⁵⁰ Także jako *ambuszek*; Słownik. 1966, s. 149.

⁵¹ Niem. *Zeug* — narzędzie, materiał, ale też rzeczy; w staropolszczyźnie *cajg* — narzędzie, ale też kruszec do bicia; Słownik. 1968, s. 113. Inaczej uważa Józef Jasiński, który uznał *szafę do cajgów* za mebel do przechowywania odzieży roboczej; Jasiński J. 1971, s. 119.

⁵² Jasiński J. 1971, s. 114, 122.

⁵³ Iglica z przylutowanym elementem ze srebra o dokładnie znanej próbie służyła do wykonywania narysów na kamieniu probierczym w celu ustalenia próby srebra; Rochacki J.A. 2023, s. 105.

⁵⁴ Używany w probiernictwie przy stosowaniu metody porównywania narysów obiektu badanego i iglicy o znanej próbie; Rochacki J.A. 2023, s. 214–215.

⁵⁵ Jasiński J. 1971, s. 115.

⁵⁶ O Janie Libickim zob. Nożyński T. 1953, s. 245; Dolczewski Z. 2000, s. 20.

⁵⁷ O Richtersze zob. Lepszy L. 1898, s. 260; Lepszy L. 1933, s. 97, 322; Rusiński W. 1974, poz. 54, s. 310; Rusiński W. 1988, s. 76, 108; Bobrow R. 2012, s. 341; Andrzejewska E. 2016, s. 218.

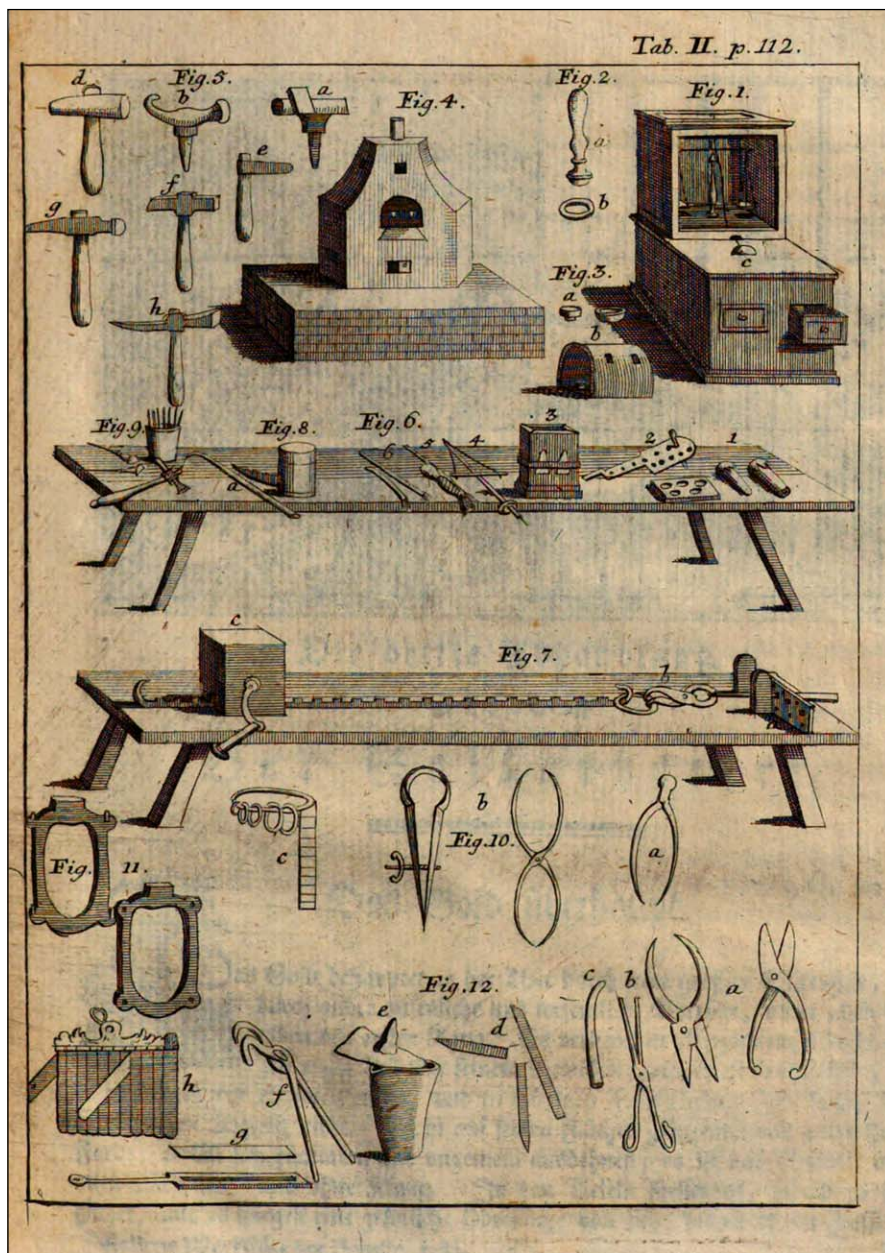
⁵⁸ Nazwa kamienicy pochodziła od nazwiska jej dawnych właścicieli, Chwiałkowskich; APP, AmK, sygn. I/139, s. 84.

⁵⁹ APP, AmK, sygn. I/239, s. 82. O Jakubie Podbowiczu zob. Rusiński W. 1988, s. 73–77.

⁶⁰ Rochacki J.A. 2018, s. 24, 26; Rochacki J.A. 2023, s. 164.

⁶¹ Rochacki J.A. 2023, s. 165.

⁶² Oboczna forma nazwy *alingus*; Rochacki J.A. 2023, s. 19–20.



Ryc. 4. Osiemnastowieczne narzędzia do pracy w srebrze, miedzioryt z 1762 r. Zgodnie z oznaczeniami na rycinie: Fig. 1–4. Waga i akcesoria probiercze; Fig. 5. Odmiany kowadeł i młotków; Fig. 6. Ławka z puncynami i anką, wlewak; Fig. 7. Ławka do wyciągania drutu (cybank) z cajtynem i cycegami; Fig. 8. Pojemnik z topnikiem; Fig. 9. Puncyny w puszcze; Fig. 10. Cyrkle i miara do pierścieni; Fig. 11. Forma odlewnicza; Fig. 12. Od prawej strony: nożyce do blachy, szczypce do lutowania, dmuchawka do lutowania, tygiel, cycegi, wlewak, iglice probiercze. Źródło: Hallens J.S. 1762, tabl. 2 na s. 113

małe 2", czyli dwurożne kowadła, *speraki*. Więcej wątpliwości budzi kolejna pozycja: „Taki 2: jedna taka cała a druga ułomana”. Być może chodziło o rodzaj *trzymadeł*, czyli ręcznych imadeł niezbędnych do stabilnego utrzymania opracowywanego elementu. W terminologii warsztatowej najczęściej określano je jako *fajnkłuby* lub *handkłuby*⁶³. Później wymieniona została „Fanna do odlewania srebra”⁶⁴, najprawdopodobniej tożsama z *wlewakiem*. Trudne do wyjaśnienia jest przeznaczenie narzędzia określonego jako „szmajazen”. Możliwe, że Władysław Rusiński słusznie interpretuje je jako służący do nacinania gwintów wewnętrznych *gwintownik*⁶⁵. Następne akcesoria, „renszpidrów 2 do drelowania, tj. większy jeden a drugi mniejszy”, dzięki opisowi przeznaczenia, można z dużym prawdopodobieństwem rozpoznać jako wiertła⁶⁶. Kolejne pozycje nie przysparzają problemów przy identyfikacji: „obceżków dwoje, nożyce małe 1, szczypczyki małe 1, pilniki większe 2, pilniczki mniejsze 2, item kawałek płaski, stalowy, z dziurkami 1, [...] i dłutko płaskie, krótkie”. Natomiast trudno dociec, jakie narzędzie kryje się pod określeniem „ksęki małe 3”. Możliwe, że jakaś odmiana obceżów (kleszczy), albo, jak tłumaczy Władysław Rusiński, rodzaj stempla, tłoczniaka⁶⁷. „Ważki do ważenia jedne” to najprawdopodobniej odważniki (*gwichty*) do wagi złotniczej. Kolejną pozycję pisarz odnotował na szczęście z objaśnieniem: „grabajzów to jest małych dłoteczków [sic!] 14”, dzięki czemu mamy pewność, że mowa tu o niewielkich dłutach, zaliczanych do grupy *puncyn tnących* i wykorzystywanych do prac cyzelerskich lub grawerskich⁶⁸. Następnie wymieniono trudne do zidentyfikowania „formiki ołowiane różne w szufladce małej będące”. Prawdopodobnie chodziło o modele z dość miękkiego, łatwego do formowania ołowiu, wykorzystywane do odlewania powtarzalnych motywów dekoracyjnych⁶⁹. Po nich odnotowano sześć sztuk „chwetów drewnianych próżnych”, oznaczających zapewne sześć drewnianych ręcznych imadeł, określanych jako wspomniane już w tym tekście *handkłuby*. Jako przedostatni przyrząd odnotowany został „mieszek do dymania”, czyli — jak definiuje go Jacek Rochacki — nieodzowne w pracowni złotnika urządzenie dostarczające kontrolowany, silny strumień powietrza⁷⁰. Na końcu dokumentu wyliczono „półmłotków małych 3”. Wśród zinwentaryzowanych przedmiotów znalazła się też „blacha żelazna malowana dla znaku złotnickiego”, która pierwotnie wykorzystywana była jako szyld pracowni i sklepu.

Jedyna odnaleziona w kaliskich aktach miejskich relacja, która bezpośrednio odnosi się do warsztatu jako miejsca pracy złotnika, pochodzi z 1766 r. Mowa w niej o warsztacie należącym do Wojciecha Dobnera⁷¹, aktywnego w tym rzemiośle między 1759 a 1768 r. Opis to dość specyficzny, ponieważ akcentuje przede wszystkim niedogodności wynikające z sąsiedztwa pracowni, a zawarty został w skardze zamieszkałego w tym samym domu Michała Zbytniewskiego — krawca i zarazem szwagra kłopotliwego rzemieślnika. Z relacji wynika, iż jako miejsce pracy służyła złotnikowi „izdebka w tyle” — nieduża, zapewne niedbale i naprędce sklecona dobudówka, przylegająca od strony podwórza do skromnego domostwa, podzielonego między obydwu spowinowaconych kaliszan. Jak udało się ustalić na podstawie inwentarzy

⁶³ Z górnikiem. *Kłobe* — imadło ręczne; Rusiński W. 1974, s. 310, przyp. 2; Gradowski M. 1980, s. 35–36; Rochacki J.A. 2023, s. 74.

⁶⁴ W staropolszczyźnie *fanna* — naczynie do smażenia, pieczenia, gotowania, z niem. *Pfanne* — wanna; Rusiński W. 1974, s. 310, przyp. 3.

⁶⁵ Rusiński W. 1974, s. 310, przyp. 4; por. Rochacki J.A. 2023, s. 96.

⁶⁶ Rusiński W. 1974, s. 310, przyp. 5, 6; Gradowski M. 1980, s. 34; Rochacki J.A. 2023, s. 276–277.

⁶⁷ Rusiński W. 1974, s. 310, przyp. 7.

⁶⁸ Gradowski M. 1980, s. 64–65; Rochacki J.A. 2023, s. 55–56.

⁶⁹ Gradowski M. 1980, s. 55; por. Nożyński T. 1960, s. 13; Słownik. 1967, s. 170; Jasiński J. 1971, s. 120.

⁷⁰ Rochacki J.A. 2023, s. 148–149; Kriegseisen J. 2021, s. 51.

⁷¹ O złotniku zob. Andrzejewska E. 2016, s. 200–201.

i opracowań, był to parterowy, drewniany domek („ściany z bali rzniętych”) z sionką pośrodku i tzw. facjatą, mieszczącą jeden pokój na poddaszu. Dom położony był przy ówczesnej ul. Toruńskiej, w pobliżu bramy miejskiej. Jego fasada zwrócona była ku wylotowi ulicy Zamkowej (obecnej Grodzkiej), a ściany szczytowe przylegały do budynków sąsiadów: prasola i rajcy miejskiego Kazimierza Rysińskiego oraz piwowara i rajcy Mateusza Czemplewicza⁷².

Przybudówka mieszcząca warsztat musiała być wzniesiona z nietrwałego materiału i odznaczać się słabą konstrukcją, gdyż wnoszący skargę wspomina, iż była poważnie nadwątłona i pochylona na zabudowania sąsiada⁷³. Krawiec żalił się przed sądem burmistrzowskim, iż z warsztatu niemal bezustannie dobiegały odgłosy kucia, a wstrząsy nimi powodowane były jedną z przyczyn rujnowania się wiekowego, ciasnego dla dwóch rodzin domu. Na tym jednak nie kończyły się niedogodności bliskiego sąsiedztwa z warsztatem złotniczym, bowiem znacznie poważniejszym problemem było zagrożenie pożarem. Zbyt niewski ubolewał, iż: „niebezpieczno mieszkać, gdyż już po dwa razy znaczny ogień wybuchnął podczas topienia srebra dla szczupłości miejsca”⁷⁴.

Prawdopodobnie taki obraz warsztatu tej profesji jest dość typowy dla kaliskich realiów. Z pewnością nieco lepsze warunki pracy mieli złotnicy bogatsi, posiadający własne, bardziej przestronne kamienice o obszernych przyziemiach i podwórzach, położone np. w rynku⁷⁵. Źródła donoszą, iż większość istniejących tam warsztatów była murowana i sklepiona⁷⁶. Można się domyślać, że na taki solidny i dobrze zlokalizowany warsztat zamienił z czasem swą ciasną „izdebkę w tyle” przywołany jako przykład Wojciech Dobner, gdy w 1771 r. poślubił wdowę po znanym koledze po fachu i zamożnym posesjonacie Ludwiku Kłonicim⁷⁷.

We wszystkich analizowanych inwentarzach i testamentach najczęściej powtarzającymi się elementami wyposażenia pracowni złotniczych są różnego rodzaju młotki, kowadła i *cajzyny* do wyciągania drutu. Stosunkowo często wymieniane są też dwurożne kowadełka typu *speraki*, obcęgi, kształtownice *anki*, nożyce do cięcia blachy, a także rozmaite odmiany imadeł. Nieco rzadziej wzmiankowano wlewaki i inne formy odlewnicze oraz odważniki i pozostałe akcesoria do wagi złotniczej. Tylko raz wymieniono świder, *cycęgi*, czyli specjalne obcęgi do wyciągania drutu, kształtownicę do czerpaków łyżek, stempel do sztancowania, gładzidło i mały miech. Zastanawiać może brak w wykazach niektórych niezbędnych i oczywistych elementów instrumentarium zawodowego, np. tygli używanych podczas topienia kruszcu i odlewania. Wiadomo, że przetapianie jest podstawowym elementem procesu przygotowania materiału i punktem wyjścia do dalszych etapów obróbki złotniczej⁷⁸. W żadnej pracowni nie można było tej czynności pominąć. Podobne przemilczenia dotyczą narzędzi grawerskich⁷⁹ czy przyborów do wytwarzania pierścieni i obrączek, które skądinąd — jako gotowe wyroby własnej produkcji — odnotowane zostały w majątku po zmarłym złotniku Franciszku. W spisach pominięto także *puncyny*, czyli wybijaki, które w całej swej różnorodności były nieodzownym akcesorium przy korzystaniu z *anki*, a także podczas wykuwania kształtów, trybowania⁸⁰, fakturowania powierzchni i oprawiania kamieni⁸¹. Trudno też sobie wyobrazić, aby warsztat złotniczy mógł

⁷² APP, AmK, sygn. I/208, s. 9, 43; APP, AmK, sygn. I/220, s. 1; Rusiński W. 1974, poz. 49, s. 300–302; por. Kunicki B.M. 1991, s. 76.

⁷³ APP, AmK, sygn. I/33, s. 151.

⁷⁴ APP, AmK, sygn. I/33, s. 151.

⁷⁵ Por. Tomala J. 2012, s. 21–22, 30–32, 69.

⁷⁶ Por. Rusiński W. 1974, poz. 19, s. 246.

⁷⁷ Jaracz M. 2001, s. 188; Andrzejewska E. 2016, s. 207–209.

⁷⁸ Rochacki J. 2018, s. 15; Kriegerseisen J. 2021, s. 51; Rochacki J. 2023, s. 268.

⁷⁹ Rochacki J. 2018, s. 45–49.

⁸⁰ Rochacki J. 2023, s. 223–224.

⁸¹ Rochacki J.A. 2018, s. 42–44; Rochacki J. 2023, s. 217–218.

funkcjonować bez specjalistycznego stołu⁸². Tymczasem w zaledwie dwóch z pięciu przeanalizowanych dokumentów pojawia się wzmianka o takiego rodzaju wyposażeniu.

Najprawdopodobniej wszystkie te przemilczenia i braki wynikają z selektywnego charakteru spisów albo z zastosowania zbyt ogólnikowych określeń, uniemożliwiających identyfikację poszczególnych sprzętów. Nie zawsze bowiem inwentarze i testamenty były kompletne — nieraz pomijano w nich przedmioty oczywiste⁸³. Ten stosunek do swojego majątku potwierdza uwaga podyktowana przez kaliską mieszczkę Mariannę z Zielińskich Nickiewiczową, która stwierdziła, że „Wiele innych rzeczy gospodarskich opuszczam, bez których przecie żaden gospodarz obejść się nie może, których ja tu nie wypisuję”⁸⁴.

Na pominięcie lub niewłaściwe zakwalifikowanie niektórych narzędzi mogło też wpłynąć to, że spisów dokonywały osoby nieobeznane ze specjalistycznym instrumentarium złotniczym. Na pięć analizowanych dokumentów tylko dwa — testament Marcina z Koła i Stanisława Słomińskiego — zostały podyktowane osobiście przez złotników, najlepiej zorientowanych w stanie wyposażenia własnej pracowni. Trzeci dokument spisano pod nieobecność zadłużonego właściciela warsztatu. Pozostałe, już po śmierci właściciela warsztatu, sporządzili osoby reprezentujące zawody niezwiązane ze złotnictwem. Nie można też wykluczyć, że wyposażenie niektórych pracowni inwentaryzowano dopiero jakiś czas po zakończeniu działalności zawodowej złotnika, a w międzyczasie część akcesoriów mogła ulec rozproszению.

Mimo tych braków i lakoniczności danych, sygnalizowanych również przez innych badaczy, zachowane materiały pozwalają uznać, iż instrumentarium kaliskich mistrzów nie odbiegało od typowego, spotykanego w innych ośrodkach złotniczych na ziemiach polskich⁸⁵. Oczywiście nie można tu mówić o takim bogactwie i różnorodności, jakie znamy z dużych pracowni gdańskich⁸⁶ czy krakowskich⁸⁷. Najwięcej zbieżności dostrzec można z warsztatami złotników poznańskich z końca XVI i XVII w.⁸⁸ Podobieństwa — które należy analizować z zachowaniem właściwych proporcji, pamiętając, że Poznań był znaczącym ośrodkiem miejskim, podczas gdy Kalisz pozostawał miastem prowincjonalnym — dotyczą zarówno asortymentu narzędzi, jak i częstotliwości ich występowania oraz stosowanej nomenklatury. Nie dziwi to, ponieważ oba miasta leżą w tym samym regionie, dzieli je niewielka odległość, a ponadto istnieją udokumentowane powiązania personalne między członkami ich cechów złotniczych⁸⁹.

Zestawienia narzędzi i przyborów z pięciu kaliskich warsztatów złotniczych dostarczają istotnych informacji o technikach w nich stosowanych, a pośrednio również o asortymencie i profilu produkcji. Obecność dwurożnego kowadła, czyli *becherażyynu*, i małych dwurożnych kowadełek zwanych *szperakami* potwierdza fakt, że w warsztacie wyposażonym w te narzędzia produkowano kubki, puchary lub inne naczynia korpusowe⁹⁰. Specjalny młot i kowadło określone jako „żelazo do listków” wskazują na produkcję srebra lub złota płatkowego, choć w tym przypadku nie ma przesłanek, aby rozstrzygnąć, czy było ono przeznaczone do prac pozłotniczych, a zatem zbywane jako produkt, czy raczej znajdowało zastosowanie przy wyrobie

⁸² Jasiński J. 1971, s. 114, 117; Gradowski M. 1980, s. 30–31; Rochacki J.A. 2018, s. 15–16; Rochacki J.A. 2023, s. 233–236. Podobny przypadek pominięcia stołu złotniczego w inwentarzu złotnika gdańskiego odnotował Kriegseisen J. 2021, s. 66–67.

⁸³ Zob. Pośpiech A. 1992.

⁸⁴ Za: Rusiński W. 1974, s. 220.

⁸⁵ Jasiński J. 1971, s. 113; Kriegseisen J. 2021, s. 66–67.

⁸⁶ Kriegseisen J. 2021, s. 51–67.

⁸⁷ Rochacki J.A. 2018.

⁸⁸ Jasiński J. 1971, s. 113–137; por. Kriegseisen J. 2021, s. 48.

⁸⁹ Dolczewski Z. 2000, s. 20; Andrzejewska E. 2016, s. 213, 227; Nowak-Pasterska E. 2020, s. 39, 77, 165, 167, 254, 269.

⁹⁰ Rochacki J.A. 2023, s. 124–125.

pierścionków i klejnotów. Z kolei kształtownica do odkuwania czerpaków łyżek znajdująca się w warsztacie po Janie Niemcewicu, a także obecność kilku kompletów nowych łyżek w masie spadkowej po Stanisławie Słomie *vel* Słomińskim, potwierdzają, że łyżki stanowiły istotny element ich oferty. Odnotowane w pracowni Jana Niemcewicza modele ołowiane, które zapewne służyły do powielania wzoru, wskazują na realizację zamówień seryjnych⁹¹.

O ile na podstawie zaprezentowanego wyposażenia można mówić o pewnym stopniu indywidualizacji profilu produkcji niektórych warsztatów kaliskich, o tyle nie była to ścisła specjalizacja, jak w nowożytnym złotnictwie włoskim czy niemieckim⁹². W warunkach prowincjonalnego wielkopolskiego ośrodka kaliscy rzemieślnicy musieli wykazać się uniwersalnością i elastycznością, dostosowując się do potrzeb klientów. Miejscowi mistrzowie stosowali wszystkie najważniejsze techniki złotnicze. Należało do nich kucie, wyciąganie naczyń korpusowych⁹³, odlewanie, szcancowanie lub wytłaczanie, szlifowanie i polerowanie, a zapewne również repusowanie i cyzelowanie. Wiemy też, że sami produkowali drut, a być może i *szarnier*⁹⁴. Natomiast w świetle wykorzystanych źródeł nie sposób określić, czy korzystali z bardziej zaawansowanych i wysublimowanych technik zdobienia wyrobów złotniczych: kameryzacji, inkrustacji, filigranu, emalii i niella.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

APP [Archiwum Państwowe w Poznaniu], AmK [Akta miasta Kalisz], sygn. I/10; I/28; I/139; I/169; I/170; I/208; I/220.

StBN [Stadtbibliothek im Bildungscampus in Nürnberg], *Hausbuch der Landauerschen Zwölfbrüderstiftung*. 1, Nürnberg, sygn. Amb. 279.2.

Źródła i opracowania publikowane

Adelung Johann Christoph. 1793. *Grammatisch-kritisches Wörterbuch der Hochdeutschen Mundart*, 1, Leipzig.

Andrzejewska Ewa. 2016. *Słownik złotników kaliskich czynnych od XV do końca XVIII wieku*, „Rocznik Kaliski”, 42, s. 181–234.

Andrzejewska Ewa. 2018. *Srebro kaliskie XIX wieku w zbiorach Muzeum Okręgowego Ziemi Kaliskiej*, Kalisz.

Bobrow Ryszard. 2012. *Złotnicy kaliscy w XIX wieku*, [w:] *Cale srebro Rzeczypospolitej panu Michałowi Gradowskiemu ofiarowane*, red. J. Kriegseisen, Warszawa, s. 341–357.

Bobrow Ryszard. 2017. *Złotnicy i jubilerzy prowincji Królestwa Polskiego*, Warszawa.

Dolczewski Zygmunt. 2000. *Spis złotników poznańskich od XV do XVIII wieku wg Tadeusza Nożyńskiego. Materiały do dziejów złotnictwa poznańskiego opracował Zygmunt Dolczewski*, „Kronika Miasta Poznania”, 68, 1, s. 7–42.

Gradowski Michał. 1980. *Dawne złotnictwo. Technika i terminologia*, Warszawa.

⁹¹ Kriegseisen J. 2021, s. 94.

⁹² Gdzie wyodrębnili się m.in. specjaliści od wykuwania złota płatkowego (wł. *battiloro*, niem. *Blattgoldflacher*), wybijania blach (niem. *Goldschläger*) czy produkcji pierścieni (niem. *Ringmacher*). Doskonale ilustrują to słynne *Hausbücher der Nürnberger Zwölfbrüderstiftungen*; zob. Rochacki J.A. 2013, s. 174, 203; Rochacki J.A. 2018, s. 19–20, 57; StBN, *Hausbuch der Landauerschen Zwölfbrüderstiftung*. 1, Nürnberg, sygn. Amb. 279.2, k. 158.

⁹³ Rochacki J.A. 2013, s. 188.

⁹⁴ Szarnir lub szarnier (z fr. *charnière* — zawias) rurka ze szwem powstała po przeciągnięciu przez cajnyn paską blachy, wykorzystywana m.in. do konstruowania zawiasów w wyrobach złotniczych (np. puzderkach, tabakierach, cukiernicach); Rochacki J.A. 2023, s. 241–242.

- Gradowski Michał. 2010. *Znaki na srebrze. Znaki miejskie i państwowe używane na terenie Polski w obecnych jej granicach*, Warszawa.
- Jaracz Małgorzata. 2001. *Nazwiska mieszkańców Kalisza od XVI do XVIII wieku*, Bydgoszcz.
- Jasiński Józef. 1971. *Technika i organizacja produkcji złotniczej w Poznaniu w XVI i I połowie XVII w.*, [w:] S. Ciepela, L. Eberle, M. Horn, J. Jasiński, *Wyroby rzemieślnicze w Polsce w XIV–XVIII wieku*, Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej, 45, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, s. 71–167.
- Kopaliński Władysław. 2003. *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa.
- Kriegseisen Jacek. 2021. *Kowadła i młotki. Dom, warsztat i wytwórczość gdańskiego złotnika w XVIII wieku*, Gdańsk.
- Kunicki Bogumił Maciej. 1991. *Ballady kaliskie*, Kalisz.
- Lepszy Leonard. 1898. *Cech złotniczy w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, 1, s. 135–268.
- Lepszy Leonard. 1933. *Przemysł złotniczy w Polsce*, Kraków.
- Łojko-Wojtyniak Paulina. 2010. *Źródła do dziejów miasta Kalisza od XIII do schyłku XVIII stulecia (charakterystyka)*, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/145697/edition/154626> (29.11.2025).
- Linde Samuel Bogumił. 1859. *Słownik języka polskiego*, 5, Lwów.
- Łyczak Bartłomiej. 2018. *Złotnicy we Wschowie w XVII i pierwszej połowie XVIII wieku w świetle dokumentów źródłowych*, „Studia Zachodnie”, 20, s. 47–70.
- Mika Marian Józef. 1962. *Burmistrzowie kaliscy od połowy XVI do XVIII wieku*, [w:] *Osiemnaście wieków Kalisza. Studia i materiały do dziejów miasta i regionu*, 3, red. A. Gieysztor, K. Dąbrowski, Kalisz, s. 105–118.
- Myśliński Michał Jan. 2017. *Między tradycją a patriotyzmem — słownictwo fachowe krakowskich złotników i jubilerów na początku XX wieku*, „Rocznik Krakowski”, 83, s. 233–238.
- Nowak-Pasterska Ewa. 2020. *Antroponimia złotników poznańskich XVI–XVIII wieku. Studium onomastyczno-kulturowe*, Poznań.
- Nożyński Tadeusz. 1953. *Materiały do dziejów złotnictwa poznańskiego*, „Przegląd Zachodni”, 6–8, s. 331–345.
- Nożyński Tadeusz. 1960. *Złotnictwo poznańskie do końca XVIII wieku*, „Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza”, 6, 1, s. 5–63.
- Pośpiech Andrzej. 1992. *Pułapka oczywistości: pośmiertne spisy ruchomości szlachty wielkopolskiej z XVII wieku*, Warszawa.
- Rochacki Jacek Andrzej. 2005. *O młotkach złotniczych*, [w:] *Biżuteria w Polsce: treści, teksty, przesłania*, red. K. Kluczwajd, Gdańsk, s. 131–138.
- Rochacki Jacek Andrzej. 2013. *Traktat o sztuce złotniczej Benvenuto Celliniego*, Warszawa.
- Rochacki Jacek Andrzej. 2018. *Przewodnik po dawnym warsztacie złotniczym zrekonstruowanym w Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym, w Oddziale Muzeum Sztuki Złotniczej*, Kazimierz Dolny.
- Rochacki Jacek A. 2023. *Słownik terminów używanych w dawnych warsztatach złotniczych oraz wybranych terminów pomocnych w rozumieniu specyfiki warsztatu*, Warszawa.
- Rusiński Władysław. 1961. *Kalisz w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Osiemnaście wieków Kalisza. Studia i materiały do dziejów miasta i regionu*, 2, red. A. Gieysztor, Kalisz, s. 127–244.
- Rusiński Władysław. 1974. *Inwentarze majątkowe mieszkańców Kalisza z drugiej połowy XVIII wieku*, „Rocznik Kaliski”, 7, s. 191–322.
- Rusiński Władysław. 1988. *Życie codzienne w Kaliszu w dobie Oświecenia*, Poznań.
- Słownik. 1966. *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. S. Bąk i inni, 1, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Słownik. 1967. *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. S. Bąk i inni, 2, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Słownik. 1968. *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. S. Bąk i inni, 3, Wrocław–Warszawa–Kraków.

- Słownik. 1972. *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. S. Bąk i inni, 6, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Słownik. 1973. *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. S. Bąk i inni, 7, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Słownik. 1974. *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. S. Bąk i inni, 8, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Słownik. 1979. *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. S. Bąk i inni, 12, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Słownik. 2010. *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. K. Wilczewska i inni, 34, Warszawa.
- Stadtmüller Karol. 1922. *Słownictwo rzemieślnicze. 2, Dział metalowy: blacharstwo, kłodkarstwo, kotlarstwo, kowalstwo, rusznikarstwo, ślusarstwo, tokarstwo, zegarmistrzowstwo, złotnictwo i wyrażenia wspólne*, Kraków.
- Stadtmüller Karol. 1936. *Słownik techniczny: część polsko-niemiecka*, 1, Poznań.
- Statuty. 1975. *Statuty cechów kaliskich*, 1, *Cechy jednobranżowe*, oprac. W. Maisel, „Rocznik Kaliski”, 8, s. 251–323.
- Stefański Kazimierz. 1933. *Dwa wilkierze*, Kalisz.
- Tomala Janusz. 2012. *Murowana architektura romańska i gotycka w Wielkopolsce*, 3, *Architektura mieszczańska*, Kalisz.
- Warschauer Adolf. 1892. *Stadtbuch von Posen*, 1, *Acten des städtischen Rathes (1398–1433)*, red. A. Warschauer, Posen.
- Wasilkowska Aleksandra. 1975. *Złotnictwo Leszna w 2 poł. XVII i XVIII wieku*, „Studia Muzealne”, 11, s. 65–84.